X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Senioralnej**
(nr 12)
z dnia 25 kwietnia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 12)

25 kwietnia 2024 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Joanny Borowiak (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat realizacji Programu wieloletniego „Senior+" na lata 2021–2025.

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Fabisiak** dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Sylwia Boratyńska** główny specjalista w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego sztabu Ratownictwa Społecznej sieci Ratunkowej, **Krystyna Lewkowicz** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej. Witam serdecznie państwa posłów pracujących w Komisji, witam zaproszonych gości. Szczególnie serdecznie… Gdzieś chyba jeszcze jest mikrofon włączony, czy mi się wydaje? Nie, nie ma. Szczególnie serdecznie witam panią Krystynę Lewkowicz, stałego doradcę Komisji. Szanowni państwo, stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia. Pani Elu, czy mnie słychać? Dobrze. Bo przez chwilę coś sprzęgało. Stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia. Stwierdzam również kworum. Witam serdecznie raz jeszcze wszystkich państwa.

Otrzymali państwo zawiadomienie o posiedzeniu. Czy są pytania do porządku dziennego? Nikt się nie zgłasza. Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego. A w porządku dziennym mamy rozpatrzenie informacji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat realizacji Programu wieloletniego „Senior+" na lata 2021–2025. Przystępujemy do realizacji. Nie ma z nami pani minister Katarzyny Nowakowskiej, podsekretarz stanu w MRPiPS. Czy któraś z pań reprezentujących resort zechce przedstawić informację? Poproszę o przedstawienie się. Która z pań?

Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Magdalena Fabisiak:

Dzień dobry. Magdalena Fabisiak.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MRPiPS Magdalena Fabisiak:

Pobiegłam do starej sali…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dobrze, dobrze, pani dyrektor, prosimy na spokojnie.

Dyrektor departamentu MRPiPS Magdalena Fabisiak:

Dzień dobry państwu. Szanowni państwo, przedłożyliśmy państwu informację na temat realizacji programu „Senior+" za lata 2021–2025. Program wieloletni „Senior+" został przyjęty uchwałą w 2020 r. i obejmuje swoim zasięgiem wszystkie województwa. Celem strategicznym programu jest zwiększenie aktywnego uczestnictwa seniorów w życiu społecznym poprzez dofinansowywanie rozbudowy infrastruktury ośrodków wsparcia w środowisku lokalnym oraz zwiększenie miejsc w ośrodkach wsparcia „Senior+", czyli

wsparcie działań jednostek samorządu w rozwoju na ich terenie sieci dziennych domów seniora „Senior+” i klubów „Senior+”.

Program zapewnia wsparcie seniorom, osobom nieaktywnym zawodowo w wieku 60 lat i więcej, poprzez umożliwienie im korzystania z ofert na rzecz współczesnej aktywności, a także obejmującej usługi w zakresie aktywności ruchowej, oferty edukacyjne, kulturalne, rekreacyjne – cały wachlarz szerokich usług.

Program polega na wsparciu tworzenia i funkcjonowania ośrodków wsparcia, czyli właśnie dziennych domów seniora i klubów „Senior+” przez jednostki samorządu terytorialnego, których strategie rozwoju pomocy społecznej uwzględniają rozwój infrastruktury dla osób starszych. W ramach programu jednostki mogą także ubiegać się o uzyskanie środków finansowych przeznaczonych na zapewnienie funkcjonowania już istniejących ośrodków. W skrócie powiem, jaka jest konstrukcja, czyli mamy dwa moduły. Moduł I dotyczy jednorazowego wsparcia finansowego na utworzenie lub wyposażenie ośrodków wsparcia w wysokości do 80% całkowitego kosztu realizacji zadania. Moduł II to jest zapewnienie funkcjonowania już istniejących ośrodków wsparcia utworzonych w ramach modułu I. Dofinansowaniu z budżetu państwa mogą podlegać działania związane z całorocznym bieżącym utrzymaniem ośrodków wsparcia.

Tak jak powiedziałam, oferta jest bardzo szeroka, jest cały wachlarz usług dla seniorów. Są to usługi socjalne. Przykładowo – zapewnienie ciepłego posiłku czy treningi higieniczne, poradnictwo socjalne, pomoc przy formalnościach związanych z korzystaniem w programów i ofert instytucji pomocowych. Mamy również bardzo szeroki wachlarz ofert usług edukacyjnych. To są spotkania edukacyjne z ludźmi kultury, sztuki, wykłady dotyczące profilaktyki zdrowia, zajęcia na temat pielęgnacji ochrony stóp, przykładowo warsztaty z psychologiem, kursy udzielania pierwszej pomocy, kursy samoobrony, zajęcia komputerowe. Ale właśnie, tu jeszcze pani mi podpowiada, że są języki obce. To też jest ważny element. Usługi kulturalno-oświatowe. Największą popularnością cieszą się usługi kulturalno-oświatowe. Są to wycieczki do muzeów, udział w wystawach, wyjazdy do kin, spotkania z ludźmi kultury, tak jak już wcześniej wspomniałam.

Kolejny pakiet to są usługi aktywności ruchowej. Oferowane są również usługi sportowo-rekreacyjne. Szczególnie sygnalizowane jest, że usługi sportowo-rekreacyjne są dosyć istotne i cenione przez seniorów. Są to również wycieczki turystyczno-krajoznawcze, spacery rekreacyjne, wyjazdy na przykład do stadniny koni czy wyjazdy do kręgielni. Różnego rodzaju aktywności sportowo-rekreacyjne. Oferowane są również usługi aktywizujące społecznie, w tym wolontariat międzypokoleniowy. Są spotkania międzypokoleniowe z przedszkolakami, z uczniami, warsztaty tematyczne oraz zajęcia plastyczne, organizacja paczek świątecznych, udział w imprezach. Tak jak państwu zaprezentowałam, oferta usług jest bardzo szeroka.

Teraz krótko o edycjach. Edycja w 2021 r. – wysokość środków, tak jak w każdej innej edycji, bo jest to oczywiście przyjęte uchwałą Rady Ministrów, było to 60 mln zł. Właśnie w edycji 2021 powstało 98 ośrodków wsparcia „Senior+”, w tym 24 dzienne domy „Senior+” i 74 kluby „Senior+” na łączną liczbę 2193 miejsca. Według sprawozdań wojewodów za 2021 r. z oferty ośrodków wsparcia „Senior+” skorzystały 28 432 osoby.

W ramach modułu I jednostki samorządu terytorialnego otrzymawszy ponad 22 mln zł utworzyły 22 dzienne domu seniora i 86 klubów seniora. Załączyliśmy państwu statystykę, jak kształtowały się te finanse w poszczególnych województwach.

W ramach modułu II w 2021 r. dofinansowanie na funkcjonowanie ośrodków otrzymało 561 ofert na łączną kwotę ponad 37 mln zł, w tym 251 dziennych domów „Senior+” i 310 klubów „Senior+”. Ośrodki wsparcia „Senior+”, które otrzymały dofinansowanie w ramach modułu II programu oferowały łącznie 13 952 miejsca dla osób starszych. Również tutaj załączyliśmy państwu statystykę prezentującą w podziale na poszczególne województwa.

Łącznie do końca 2021 r. funkcjonowało w Polsce 1059 ośrodków wsparcia „Senior+” wraz z utworzonymi w latach poprzednich, w tym 326 dziennych domów „Senior+” i 733 kluby „Senior+”.

Edycja 2022 r. również, tak jak mówiłam, środki takiej samej wysokości, czyli 60 mln zł. W roku 2022 powstało 111 ośrodków wsparcia „Senior+”, w tym 21 dzien-

nych domów „Senior+" i 90 klubów „Senior+" oferujących łącznie 2425 miejsc. Również przedłożyliśmy tu państwu ze szczegółową statystyką.

Łącznie do 2022 r. funkcjonowały 1154 ośrodki wsparcia „Senior+", czyli widzimy wzrost, wraz z utworzonymi w latach poprzednich, w tym 349 dziennych domów „Senior+" i 814 klubów „Senior+".

W ramach modułu I dofinansowanie ośrodków wsparcia „Senior+" oferowało łącznie 2224 miejsca dla osób starszych i jednostki samorządu terytorialnego otrzymały w sumie ponad 20 mln zł w tym module.

Natomiast jeżeli chodzi o dofinansowanie modułu II w 2022 r., to dofinansowanie otrzymało 598 ofert na łączną kwotę ponad 38 mln zł i ośrodki wsparcia „Senior+", które otrzymały dofinansowanie w ramach tego modułu, oferowały łącznie 14 798 miejsc dla osób starszych.

Jeżeli chodzi o rok 2023, na realizację programu również było przeznaczonych 60 mln zł. Na dotacje celowe do części 85 – budżety wojewodów uruchomiono środki w kwocie 58 mln zł. Wydatki zostały zrealizowane na poziomie 52 600 tys. zł, czyli mamy wykonanie nieco ponad 90% planu. Dofinansowanie na utworzenie 69 nowych ośrodków wsparcia „Senior+", w tym 19 dziennych domów „Senior+" oraz 50 klubów „Senior+". Wsparciem finansowym w zakresie ich bieżącego funkcjonowania objęto 672 ośrodki wsparcia, w tym 267 dziennych domów „Senior+" oraz 405 klubów „Senior+".

Mamy podsumowanie, że za lata 2021–2023 utworzonych zostało 251 z zaplanowanych 255 ośrodków wsparcia „Senior+", czyli ponad plan, w tym 54 dzienne domy „Senior+" z zaplanowanych 75. Tutaj jest 72% wskaźnika wykonania, oraz 197 klubów „Senior+" z zaplanowanych 150, czyli tutaj również mamy przekroczony wskaźnik, co oczywiście cieszy.

Liczba seniorów korzystających z ośrodków wsparcia „Senior+" przekroczyła już 32 tys. osób, podczas gdy ich planowana liczba wynosiła nieco ponad 28 tys. Ostateczne efekty z realizacji edycji będą dostępne po zebraniu sprawozdań od wojewodów.

Uruchomiliśmy również edycję 2024. Już państwu przedstawię krótkie dane na ten temat. W konkursie ofert w edycji 2024 ogłoszonym w ramach naszego programu, który omawiamy, wpłynęły 883 oferty: 116 w module I i 767 w module II. Wysokość środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań wynosi następująco: na utworzenie dziennych domów „Senior+" – 8 mln zł, na utworzenie klubów „Senior+" – 5 mln zł, na funkcjonowanie ośrodków wsparcia utworzonych w latach ubiegłych – 44 mln zł i wiadomo – obsługa techniczna.

W module I rekomendowano na dofinansowanie 54 oferty na łączną kwotę ponad 11 mln zł. W module II programu rekomendowano do dofinansowania wszystkie 704 oferty, które wpłynęły, na łączną kwotę 47,5 mln zł. Tutaj będzie utworzonych na łączną kwotę 277 dziennych domów „Senior+" i 420 klubów „Senior+". W sumie liczba ofert rekomendowanych do dofinansowania wynosi 758. Obecnie urzędy wojewódzkie przygotowują się do zawarcia umów dotacyjnych z jednostkami samorządu terytorialnego, oczekują na przekazanie środków od ministra finansów, tak że jesteśmy na takim etapie.

Podsumowując jednym czy dwoma zdaniami, dane pokazują, że ośrodki „Senior+" cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem wśród seniorów, seniorzy bardzo chętnie z tego korzystają. Oczywiście bardzo chętnie wspieramy wszystkie te inicjatywy i w miarę możliwości budżetowych oferty zyskują nasze poparcie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję, pani dyrektor. Otwieram dyskusję. Pozwolę sobie pierwsza zabrać głos. Poruszę kilka kwestii. Kwestia pierwsza, to materiał został przygotowany, jeszcze podpisany przez pana ministra Pawła Zgórzyńskiego, który nie jest już ministrem z uwagi na złożoną dymisję. Ale jest mi niezwykle przykro i powiem, że nie wiem, jak to odczytywać, że zgłoszona na dzisiaj pani minister Katarzyna Nowakowska, która miała być obecna na posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej, na tym posiedzeniu się nie stawiła. Ja oczywiście cieszę się bardzo, że są panie dyrektor, natomiast odbieram to jako marginalizo-

wanie roli Komisji Polityki Senioralnej. Nie mam jako przewodnicząca żadnej informacji z MRPiPS o tym, że nie będzie wiceministra, sekretarza stanu, który odpowiada za ten obszar w resorcie. Ten materiał, który pani dyrektor zechciała nam przybliżyć, otrzymaliśmy oczywiście wcześniej, zapoznaliśmy się jako posłowie pracujący w Komisji. Muszę powiedzieć, że… Może inaczej: chcę podziękować za tę laurkę, która jest tu zawarta, dla prac MRPiPS za rządów Prawa i Sprawiedliwości, pani minister Marleny Maląg i obecnego tu z nami członka Komisji, pana ministra Stanisława Szweda, który właśnie za ten obszar odpowiadał i, przypomnę – zawsze był obecny na każdym posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej jako minister resortowy, odpowiadający za ten obszar, czyli minister, który wyrażał zainteresowanie nie tylko swoimi działaniami w resorcie, ale również poprzez obecność i gotowość – uwaga – gotowość odpowiedzi na pytania i konkluzje państwa posłów.

Jestem zdumiona tym, że tak jest traktowana Komisja Polityki Senioralnej. Przypomnę państwu, że wszystkie materiały, które były przedłożone od początku funkcjonowania Komisji w tej kadencji, wymagały uzupełnienia. To też pokazuje, jak jesteśmy traktowani jako Komisja.

Cieszę się bardzo, że pani poseł Hartwich robi mi zdjęcie. Mam nadzieję, że potem pani mi prześle. Chętnie skorzystam.

Szanowni państwo…

Dyrektor departamentu MRPiPS Magdalena Fabisiak:

Przepraszam, pani przewodnicząca, czy ja mogę się odnieść?

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani dyrektor…

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Ja nie robiłam pani zdjęcia

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Nie udzieliłam pani głosu.

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Ale ja nie robiłam pani zdjęcia.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Ale już dziękuję. Wystarczy.

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Nie robiłam pani zdjęcia. Robiłam całej Komisji.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję. Już bardzo dziękuję.

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Proszę zostawić moją osobę w spokoju.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Czy zechce pani nie udzielać sobie głosu?

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Czy może pani zostawić moją osobę w spokoju?

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani poseł, przywołuję panią do porządku.

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Niech pani przywołuje.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Przywołuję panią do porządku. Szanowna pani dyrektor… Może pani poseł się znudzi przeszkadzanie i zagłuszanie. Szanowna pani dyrektor, udzielę pani głosu, ale dopiero jak skończę.

To jest jedna kwestia. Ten materiał – powiem tak – na posiedzeniach Komisji Polityki Senioralnej w poprzedniej kadencji omawialiśmy szczegółowo realizację programu „Senior+” na poszczególne okresy czasowe i ten materiał zbiera rzeczywiście to, co udało się do tej pory osiągnąć. Przypomnę tylko państwu, że w ogromnym stopniu na podniesienie popularności tego programu, zainteresowanie samorządów, gmin tym programem, czyli też na wzrost możliwości utworzenia czy to dziennych domów „Senior+”, czy to klubów „Senior+”, tak szczególnie potrzebnych właśnie głównie na obszarach wiejskich, bo w mieście tych możliwości jest więcej, wpłynęła zmiana formuły tego programu. Bo przypomnę, że w kadencji 2015–2019 ten program zaraz na początku kadencji został przeformułowany z programu „Senior-Wigor” na program „Senior+”. Zostało zwiększone finansowanie, moduł został przeformułowany, zmieniono też sposób docierania do samorządów. To sprawiło, że zarówno liczba placówek dziennych domów, jak i klubów, jak i przede wszystkim miejsc dla seniorów uległa znaczącemu zwiększeniu. I za to, panie ministrze – zwracam się do pana ministra Szweda – bardzo serdecznie dziękuję.

Drodzy państwo, to jedna kwestia. Dobrze, że ten program został ogłoszony. Mamy też informację od pani dyrektor. Rozumiem, że szczegółowe informacje za rok 2023 będziemy mogli otrzymać dopiero po pewnym upływie czasu, to jest oczywiste. Na pewno znajdą się one również w dorocznej informacji o realizacji ustawy o osobach starszych, także łącznie z programami „Senior+” i „Aktywni+”, tudzież innymi programami, które powstały w latach 2015–2023 dedykowanymi seniorom.

Szanowni państwo, to część moich konkluzji. W tej chwili, pozwólcie państwo, że jeszcze odniosę się do tego, że myślę, że państwo posłowie otrzymaliście również informacje od stałych doradców Komisji. Pani Krystyna Lewkowicz takową przygotowała. Dziękuję uprzejmie. Zapewne zechce pani zabrać głos w tym temacie głos za chwilę. Pan profesor Błędowski również taką przedłożył. Bardzo proszę, pani dyrektor, o odniesienie się. Proszę uprzejmie.

Dyrektor departamentu MRPiPS Magdalena Fabisiak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Chcę tylko dodać jedno zdanie uzupełnienia, ponieważ prośba Komisji była o przygotowanie materiału dotyczącego realizacji programu wieloletniego „Senior+” na lata 2021–2025, natomiast ważną informacją jest to, że ten program rzeczywiście rozpoczął swoje istnienie dosyć dawno, bo aż 9 lat jest realizowany. Program wieloletni „Senior+” na lata 2021–2025 jest kontynuacja programu z lat 2015–2020 i rzeczywiście program został przyjęty w dniu 17 marca 2015 r. jako program wieloletni „Senior-Wigor” na lata 2015–2020. Wtedy również z powodzeniem był realizowany. Tak że inicjatywa rzeczywiście jest długoletnia. Tylko tyle chciałam nadmienić, że program rzeczywiście od samego początku cieszy się dużym zainteresowaniem, poparciem i jest inicjatywą już ponad dziewięcioletnią. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję, pani dyrektor. Przypomnę tylko, że ten program „Senior-Wigor” zakończył się powstaniem 99 placówek, teraz jest grubo ponad 1200. „Senior-Wigor” opiewał na 40 mln zł rocznie. Mówiłam o zwiększeniu dofinansowania od powstania programu „Senior+”, czyli od marca, pani dyrektor, powiedzmy, do końca roku funkcjonował przez kilka miesięcy „Senior-Wigor”, a „Senior+” został dofinansowany do kwoty 60 mln zł, czyli dofinansowanie zostało zwiększone o 20 mln zł rocznie.

Bardzo proszę, kto z państwa posłów zechciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Wicha.

Dyrektor departamentu MRPiPS Magdalena Fabisiak:

Przepraszam, jeszcze odnośnie do tego budżetu, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani dyrektor, zechce pani… Dziękuję uprzejmie. Pani poseł Wicha.

Poseł Joanna Wicha (Lewica):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, za udzielenie mi głosu. Chciałam bardzo podziękować za ten raport, szczególnie że, jak widzę, zdrowie niekoniecznie jest OK i że pani mimo wszystko miała siłę do nas przyjść i opowiedzieć nam o tym wszystkim.

A wracając do raportu, mnie tutaj dwie rzeczy uderzyły w tym raporcie i chciałabym się do nich odnieść. Pierwsza rzecz, że najwięcej ośrodków, takich domów dziennych i klubów, powstało w województwie mazowieckim. Osobiście mnie to cieszy, bo jestem posłanką z województwa mazowieckiego, ale chciałabym zapytać, dlaczego właśnie tak jest. Czy dlatego, że województwo mazowieckie jest najbardziej zamożnym województwem, czy też dlatego że na przykład, nie wiem, promocja takich ośrodków jest mniejsza w mniejszych, mniej zamożnych województwach? Nie wiem, czy to w ogóle ma jakiś wpływ? Z jakiego powodu tak jest? To jest pierwsze pytanie, które chciałabym zadać. Oczywiście wolałabym, żeby nie było tak, że tylko Mazowsze ma takie ośrodki, które, jak widać, bardzo się przydają osobom starszym, seniorom, widząc, jak są popularne.

A jeszcze jedno pytanie, które chciałabym zadać, bo podają panie w raporcie, że wykorzystano tylko 90,5% planu, czyli środków z budżetu. Z czego wynika to, że samorządy nie wykorzystały wszystkich środków przeznaczonych na ten cel? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Ja również dziękuję pani dyrektor. Akurat nie zauważyłam tego, że może jest jakiś drobny problem zdrowotny, natomiast, pani poseł, tu powinna być dzisiaj, bo taka była deklaracja, pani minister Katarzyna Nowakowska. Pani dyrektor nie musiałaby wtedy dzisiaj przychodzić.

Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Lidia Burzyńska, proszę uprzejmie.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, bardzo się cieszę, że realizacja tego programu skierowanego do seniorów, a więc do tej grupy społeczeństwa, dzięki której funkcjonujemy, dzięki której możemy w pełni czerpać ze swoich tradycji, ze swoich korzeni, w ten sposób się rozwijała. Ale ja mam jedno pytanie. Liczby mówią same za siebie, że rodzina, w dosłownym tego słowa znaczeniu, również w ujęciu polityki prowadzonej w kierunku seniorów, była traktowana bardzo realnie, z wielką powagą i atencją. Natomiast ponieważ tematem naszej Komisji jest informacja o funkcjonowaniu programu „Senior+" do 2025 r. Moje pytanie więc, ponieważ jesteśmy w kwietniu 2024 r., czy są przewidywane jakieś plany, zamiary kontynuowania tego programu nadal w takim szerokim ujęciu, czy tylko mamy się zadowolić tą informacją, która była realizowana przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów jeszcze? Bardzo proszę, pan minister Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dobrze, że jest pani przewodnicząca Kozłowska, bo właściwie do niej się chcę zwrócić jako reprezentanta strony rządowej. Dosyć trudno nam się od kilku posiedzeń Komisji dyskutuje, gdy nie mamy przedstawicieli kierownictwa. Mamy w tej chwili dwa ośrodki, które mają się zajmować polityką senioralną. Nasze ministerstwo – MRPiPS – i jest powołany pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej. Niestety nikogo z tych osób na posiedzeniach Komisji nie ma. Mamy sprawozdania z projektów, które są realizowane i bardzo dobrze, bo projekty są realizowane, ale chcielibyśmy podyskutować, co dalej. Choćby w kontekście tego programu. Trudno wymagać, żeby panie dyrektor odpowiadały nam na temat, jakie są dalsze plany, na przykład czy przewidziane jest zwiększenie środków, czy jakieś inne rozwiązania w programie skierowanym do samorządu. Warto taką dyskusję przeprowadzić, ale musi być osoba wiodąca z resortu, która będzie się tą polityką zajmowała. Bo dzisiaj tak naprawdę nie wiemy, kto polityką senioralną w rządzie się zajmuje – czy pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej, czy MRPiPS, czy kto właściwie za tę politykę odpowiada. W tej chwili kolejna osoba, która przychodzić z resortu i odpowiadać za politykę senioralną, to jest po prostu trochę niepoważne. Dlatego zwracam się do pani przewodniczącej o to, aby tę kwestię na poziomie rządu wyjaśnić, kto właściwie ma się zajmować polityką senioralną.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos. Bardzo proszę, pani dyrektor Fabisiak. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Kozłowska. Proszę uprzejmie.

Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie pośle, nie jestem przedstawicielem rządu. Jestem, podobnie jaki pan, posłanką. Natomiast myślę, że wczorajszy projekt ustawy, nad którym pracowaliśmy, był bardzo wyraźnie zaprezentowany, że wszelkie działania związane z polityką senioralną podlegają pod panią minister Marzenę Okłę-Drewnowicz, która jest ministrem ds. polityki senioralnej. Takie zadania zostały w pełni przekazane do dyspozycji pani minister i tymi zadaniami pani minister będzie się zajmowała. Więc myślę, że to już powinno być jasne i czytelne.

Natomiast jeżeli chodzi o przedstawiciela ministerstwa, niestety, ale to nie ja deleguję, nie ja wyznaczam, kto będzie uczestniczył w danym posiedzeniu Komisji. W związku z tym, oczywiście zwrócę się do pani minister, poruszę ten problem, bo uważam podobnie jak państwo, ale proszę nie wymagać ode mnie, żebym to ja się tłumaczyła w imieniu naszego rządu. Natomiast pani minister z pewnością po tych zmianach wyznaczy osoby, które będą odpowiedzialne, które będą…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Jest kwiecień.

Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Ja wiem, że jest kwiecień.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani przewodnicząca, od grudnia słyszymy te odpowiedzi, odkąd Komisja się zawiązała.

Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Ale ja przepraszam, pani przewodnicząca. Po pierwsze, proszę nie przerywać, bo to pani zwyczaj, że kiedy ktoś mówi, to pani komentuje. To jest normalne, a to bardzo przeszkadza. Ja tego nie robię. O, teraz też pani komentuje. A ja to słyszę i to przeszkadza, naprawdę. I naprawdę to jest zbędne. Odpowiedziałam, myślę, że grzecznie i merytorycznie. Przepraszam państwa, ale na Komisjach był pan Paweł Zgórzyński, wiceminister, który reprezentował ministerstwo, panią minister. W tej chwili, w sytuacji, która się wydarzyła, a która nie jest zależna od nas, przedstawiciela w postaci takiej osoby odpowiedzialnej nie ma, ale będzie. Proszę się więc nie denerwować. Spokojnie. Na pewno będziemy mogli merytorycznie rozmawiać. Natomiast ja ze swej strony, tak jak mówiłam, przekażę. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję. Pani poseł, oczywiście nie zwracam się do pani, jakby że pani odpowiadała za tę sytuację, ale jest pani przedstawicielem koalicji rządowej, dlatego zwracam się do przedstawicieli koalicjo rządowej, żeby tę sprawę wyjaśnić. Jeżeli jest tak, jak pani mówi, to bardzo proszę panią przewodniczącą, żeby zapraszać na każde nasze posiedzenie panią minister Okłę-Drewnowicz jako przedstawiciela rządu ds. polityki senioralnej. Wtedy będziemy mieć jakąś informację. Bo tak to trochę jest to niepoważne traktowanie nas wszystkich.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. W kwestii wyjaśnienia, pani minister Okła-Drewnowicz podobnie jak przedstawiciele MRPiPS są każdorazowo zapraszani na każde posiedzenie Komisji. Rozumiem – do pani przewodniczącej Iwony Kozłowskiej – pani przewodnicząca, ja naprawdę rozumiem, tak po ludzku, rozumiem irytację i sytuację niezręczną, w której pani jest. Proszę też nie mieć za złe i nie być przede wszystkim zdziwioną, że takie pytania padają. Do kogo mamy kierować te uwagi, jeżeli nie do posłów zasiadających w prezydium Komisji, którzy reprezentują stronę rządzącą. Jest rzeczywiście tak,

że Komisja Polityki Senioralnej jest lekceważona. Materiały, każdy materiał przygotowany wymagał… Jak skończę, pani przewodnicząca, proszę cierpliwie wysłuchać. Tak to już wygląda, że jeżeli mam głos, to mówię. Szanowni państwo, każdy materiał, który był przygotowany przez MRPiPS dotyczący informacji związanych z obszarem działania Komisji, czyli z tematyką dotyczącą seniorów, wymagał uzupełnienia. To państwo wiecie i ci z państwa, którzy są na wszystkich Komisjach, wiedzą o tym, podchodzimy do swojej pracy w sposób poważny. Nie może być tak, że jest powołany minister do spraw seniorów, a od grudnia słyszymy tylko deklaracje. I tak naprawdę nie wiadomo – zgadzam się w pełni z ministrem Szwedem – nie wiadomo. Dzisiaj jest kwiecień i nie wiemy. Druga połowa kwietnia, właściwie końcówka, i my nadal nie wiemy, kto tak naprawdę ma delegowane działania i obowiązki dotyczące tego obszaru. Szanowni państwo, tak po prostu nie może być. Ogromna prośba raz jeszcze. Chciałabym już zamknąć tę dyskusję na ten temat, bo mamy przed sobą informację.

Jeszcze jedna ważna kwestia, o której pan minister Szwed powiedział. Od grudnia nie otrzymaliśmy żadnego programu czy propozycji rządowej dedykowanej czy seniorom. Bazujemy, pracując w Komisji, wyłącznie na informacjach dotyczących programów przygotowanych przez MRPiPS pod kierunkiem pani minister Marleny Maląg, gdzie za obszar dotyczący spraw polityki senioralnej odpowiadał obecny tutaj wśród nas pan minister Stanisław Szwed. Gdyby nie te informacje, tak naprawdę nie mielibyśmy takiego zadzierzgnięcia, żeby się spotkać. Oczywiście moglibyśmy rozmawiać o planach, ale kogo mamy pytać, z kim mamy rozmawiać o planach resortu, jeśli nie ma wiceministra.

Cieszę się bardzo, że są panie dyrektor, ale nam jest tu potrzebny przedstawiciel kierownictwa resortu, który nakreśli plany czy też powie o konkretnych działaniach, odpowie wiążąco na merytoryczne pytania. Bardzo proszę, pan poseł Tomczyszyn.

Poseł Stanisław Tomczyszyn (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca... Proszę, ja mogę poczekać, jeżeli jest taka…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie pośle, proszę wyłączyć mikrofon. W tej kolejności w takim razie. Pani przewodnicząca Kozłowska, wcześniej od pana zgłaszał się pan poseł Suski i pan poseł Tomczyszyn.

Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, tematem dzisiejszego posiedzenia jest Program wieloletni „Senior+" na lata 2021–2025. W związku z tym bardzo proszę o podjęcie tego tematu w dalszym ciągu, a nie skupiajmy się w tej chwili, kto z ministerstwa jest, a kogo nie ma, a powinien być. Bardzo proszę, żebyśmy rozpoczęli właściwą dyskusję i merytoryczną debatę na temat seniorów. W związku z tym składam formalny wniosek o zakończenie tej dyskusji i rozpoczęcie posiedzenia na temat, w którym się tutaj dzisiaj zebraliśmy. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani przewodnicząca, gdyby się pani nie spóźniła na posiedzenie Komisji, zauważyłaby pani, że temat został podjęty niezwłocznie po rozpoczęciu, czyli o godzinie 10.00 i referowała pani dyrektor z MRPiPS. Ja oczywiście mogę przegłosować wniosek formalny, ponieważ wnioski formalne należy głosować zgodnie z regulaminem Sejmu i prac Komisji, natomiast proszę zauważyć, pani przewodnicząca, że tym wnioskiem zamknie pani w ogóle Komisję i będę zmuszona ją zakończyć. Bo to jest wszystko to, co jest związane z programem i z jego realizacją. Proszę więc, moja gorąca prośba, do momentu, dopóki pani kolega poseł Suski i pan poseł Tomczyszyn nie zabiorą głosu, przemyśleć ten wniosek, bo pani wnioskiem zakończymy Komisję i uniemożliwimy dyskusję nad informacją, która częściowo już się toczyła. Bardzo proszę, pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (KO):

Pani przewodnicząca, wniosek dotyczył tylko zamknięcia dyskusji, która nie jest merytoryczna i przejścia, jak rozumiem, pani przewodnicząca, do meritum. Ja chcę zwrócić uwagę… Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, myślę, że problemem jest fakt, że podczas większości posiedzeń Komisji panuje gęsta atmosfera. To nie jest w dobrym tonie, żeby przewodnicząca wprowadzała taki sarkastyczny nadzór nad

pracą posłów i Komisji. Przed chwilą w sposób bezpardonowy zwróciła pani uwagę pani posłance Iwonie Hartwich, że zrobiła zdjęcie. To są rzeczy, które można by pominąć.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Odpowiem panu dlaczego.

Poseł Paweł Suski (KO):

Pani przewodnicząca, można by pominąć. To nie jest komisja siłowa, obrony narodowej, w której mam przyjemność pracować i być jej przewodniczącym. Myślę, że ważne jest, jaki klimat przewodniczący stwarza podczas pracy. Tym bardziej, że dotyczy to materii bardzo delikatnej. W zasadzie powinniśmy się skupić na pracy merytorycznej, a nie na ciągłych połajankach, uwagach zwracanych posłom, że rozmawiają. Przepraszam, że zwracam pani uwagę, ale pełnienie funkcji przewodniczącego w żaden sposób pani nie wyróżnia. To jest funkcja techniczna, tylko i wyłącznie, a nie nadzorcy i karbowego.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie pośle, nie czuję się ani nadzorcą, ani karbowym, aczkolwiek każdą uwagę kierowaną do mnie na pewno przyjmuję. Natomiast pan powiedział, że można by pewne rzeczy pominąć. Tak, natomiast ja muszę powiedzieć, że nie bez przyczyny zwróciłam uwagę, bo bywały takie sytuacje ze strony pani poseł jak komentowanie w mediach społecznościowych, czego ja sobie nie życzę. Pan może tego nie wie, natomiast proszę pouczyć swoją koleżankę, żeby nie przeszkadzała, żeby nie wywoływała takich sytuacji. Panie pośle, jeśli mamy pracować zgodnie, to to wymaga tej zgody z obydwu stron, więc bardzo proszę, żeby pan był obiektywny. Bo ja pana cenię i szanuję, ale chciałabym, żeby pan był również obiektywny przede wszystkim też wobec mnie jako kobiety. Może to ustalmy. To jest jedna kwestia. Delikatna materia Komisji właśnie dlatego wymaga ode mnie jako przewodniczącej i dziękuję panu bardzo za to, że powiedział pan, że jest to funkcja techniczna. Tak, ja ją tak traktuję. W poprzedniej kadencji również sprawowałam tę funkcję. I, panie pośle, właśnie dlatego, że mam obowiązek jako przewodnicząca, a jest to materia delikatna, właśnie z tego powodu również do pana się pięknie uśmiecham, właśnie z tego powodu nie mogę pozwolić na to, żeby docierały do posłów przygotowywane na Komisję informacje, które wymagają merytorycznych uzupełnień. Bo nawet stali doradcy Komisji stwierdzali w swoich materiałach przesyłanych na piśmie, że są one niewystarczające i niemerytoryczne. Może pan poseł to sprawdzić. I to jest mój obowiązek. Rozumiem państwa irytację, ale nie rozumiem państwa ataków na nas. Bo jesteśmy tu chyba wszyscy z wyboru, chcemy pracować na rzecz seniorów i to powinno być dla nas najważniejsze.

Gorąca więc prośba, panie pośle, proszę nie dyscyplinować mnie jako przewodniczącej czy moich koleżanek i kolegów, którzy dzisiaj się wypowiadali, bo również mówili o tych niedociągnięciach i o tym, że jest to skandaliczne, że nie ma dzisiaj ministra. Panie pośle, przypomnę panu jedną rzecz, chociaż pan może o tym nie wiedzieć, więc pana poinformuję. Proszę zauważyć, że my na Komisji nie mówimy, ja nie mówię, ani poseł Burzyńska, ani pan poseł Szwed, ani inni posłowie Prawa i Sprawiedliwości, którzy pracują w tej Komisji, o tym, żeby przerwać Komisję i – cytuję, bo to jest cytat z posłów z poprzedniej kadencji Koalicji Obywatelskiej – żeby zrobić przerwę i doprowadzić ministra. Tak było na jednej z Komisji w poprzedniej kadencji. My tylko gorąco prosimy o to. Był wiceminister, pani przewodnicząca, a chodziło o to, żeby doprowadzić, cytuję, ministra konstytucyjnego. Bo państwo posłowie na Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży życzyli sobie obecności ministra, a wiceminister był. Ja tego, panie pośle, nie robię. Gorąco tylko proszę i apeluję o to, żeby przedstawiciele kierownictwa MRPiPS traktowali poważnie sprawy seniorów.

Dziękuję uprzejmie. Pan poseł Tomczyszyn, bardzo proszę. I to jest ostatni głos w dyskusji posłów. Po panu pośle poproszę o zabranie głosu panią Krystynę Lewkowicz, stałego doradcę Komisji.

Poseł Stanisław Tomczyszyn (PSL-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Myślę, że po mojej wypowiedzi sprawy merytoryczne nabiorą właściwego tempa w pracy tej Komisji. Proszę państwa, jestem posłem pierwszej kaden-

cji i jestem trochę zdziwiony takim poziomem tej dyskusji, która w tej chwili niechcący się wytworzyła. Powiem tak, mam taką propozycję dla prezydium Komisji – żeby nikt się nie czuł obrażony – żeby prezydium Komisji spotkało się z kierownictwem, zaprosiło czy zróbcie jakieś spotkanie z kierownictwem, czy to ministra ds. polityki senioralnej, czy MRPiPS i ustalcie państwo, kto będzie przychodził na prace tej Komisji, kto będzie odpowiadał za ten materiał itd. Bo teraz trochę następuje pomieszanie z poplątaniem. Moment. Jest taka moja propozycja. Przychodził tu przecież pan minister Zgórzyński, który podał się do dymisji. Być może, że będzie tam ktoś inny. Wtedy wiemy, na czym stoimy, kto odpowiada. Nie wiemy, czy to pani Nowakowska, czy pani Iksińska, czy pan X, Y, Z będą przychodzić. Mnie to specjalnie, mówiąc szczerze, tak za bardzo nie interesuje. Interesuje mnie to, o czym tu będziemy rozmawiać.

I jeszcze jedna rzecz. Nigdy nie będę kwestionował pewnych prac, które wykonała pani minister czy pan minister itd. Oni byli w tym czasie w ministerstwie. Widzę, że ten program dobrze funkcjonuje, to dlaczego mamy się tu czepiać czy gloryfikować. My nie jesteśmy od czepiania się i od gloryfikowania. Jesteśmy od tego, żeby te prace nabrały pewnego tempa. Ewentualnie to zmodyfikować, posłuchać doradców, wypracować pewne rzeczy. Ja to tak rozumiem. Natomiast takie uszczypliwości, które występują, nie powinny mieć miejsca, nie są potrzebne ani pani przewodniczącej, ani żadnemu z posłów, który zabiera głos. Apeluję o to, żebyśmy może zrobili nawet jakąś wyjazdową, porozmawiali sobie spokojnie, jakoś się dotarli w tej materii, a nie skakali sobie niepotrzebnie w lepszych czy gorszych sprawach do oczu. To niczemu nie służy. To nas nie popycha do przodu nawet o pół kroku. O to państwa proszę i o to apeluję. Dla mnie to jest materia nowa, więc proszę też zwrócić na to uwagę. Nie chcę specjalnie, bo państwo jesteście tu już trochę czasu, więc znacie się. Ale tak nie można pracować po prostu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie pośle, bardzo dziękuję za ten głos. Chcę tylko odpowiedzieć, że to wszystko, o co pan poseł wnosi, panie pośle, to jest ustalone. To nie my mamy się spotykać z kierownictwem ministerstwa, ponieważ jest…

Poseł Stanisław Tomczyszyn (PSL-TD):

Ale co to przeszkadza?

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ale, panie pośle, proszę mi pozwolić powiedzieć. To jest uregulowane. Ministerstwo, minister konstytucyjny deleguje konkretną osobę odpowiedzialną za obszar działania. Taką osoba na dziś była oddelegowana pani minister Katarzyna Nowakowska, która się nie pojawiła. To nie jest tak, że my… Bo pan użył takiego sformułowania „my nie wiemy”. Tak, zgadzam się z panem i dziękuję za to. My dziś nie wiemy tak naprawdę, a powinniśmy to wiedzieć. Ogromne podziękowania dla sekretariatu Komisji, dla pani Elżbiety Przybylskiej, która zaprasza wszystkie osoby, które powinny być zaproszone, nawet bardzo szeroko. Bo ustaliłyśmy to, że jeśli chodzi o listę gości, to nie ograniczamy, żeby dyskusja dotycząca problematyki wsparcia seniorów, ich funkcjonowania, była jak najszersza. A zatem bardzo dziękuję za ten głos i za tę sugestię pana posła, że powinniśmy wiedzieć, a rzeczywiście stwierdził pan poseł prawdę, nie wiemy dzisiaj, kto odpowiada za ten resort, i to był właśnie głos pana ministra Szweda. Bo mamy dwa ministerstwa, a właściwie ministerstwo i panią minister. To wszystko jest już ustalone. Dlatego gorąca prośba o to, żeby rzeczywiście ministerstwo zechciało się włączyć w pracę Komisji, bo my jesteśmy właśnie od tego, panie pośle, żeby oceniać pracę ministerstwa. Komisja sprawuje taką funkcję nadzorującą. Bardzo proszę, pani Krystyna Lewkowicz. Dziękuję.

Stały dorada Komisji Krystyna Lewkowicz:

Dzień dobry państwu. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, obserwuję ten program od wielu lat, bo on funkcjonuje ponad 10 lat. W związku z tym mam takie osobiste spostrzeżenia. Jeżeli państwo zapytacie kogokolwiek o ocenę tego programu, to jestem przekonana, że 100% respondentów odpowie: tak, to jest znakomity program,

absolutnie potrzebny, trzeba go rozwijać, hołubić itd. Co do tego więc, można powiedzieć, jesteśmy absolutnie zgodni.

Natomiast już realizacja tego programu w ciągu 10 lat powinna nas skłonić do pewnych przemyśleń. Gmin mamy 2,4 tys. Gminy są ogromne, w związku z tym takie domy dziennego pobytu czy kluby powinny w większych gminach powstać w liczbie mnogiej, kilka czy może kilkanaście. Z tej informacji dowiadujemy się, że wszystkich tych jednostek jest 1200 czy 1300, z tego przewaga dwie trzecie to są kluby seniora, jedna trzecia to są domy dziennego pobytu. Z tego wynika, że istnieje gdzieś jakiś powód, dla którego po 10 latach tego programu jest tych klubów i tych domów relatywnie mało. Z drugiej strony 60 mln zł rocznie na program to jest dużo. Rzadko który program społeczny ma taki budżet. Jeszcze dowiadujemy się z tego materiału, że nie w pełni jest on wykorzystany. Z tego wynika, że gdzieś w niektórych województwach były jakieś niewykorzystane możliwości w tworzeniu tych programów.

Bywam w gminach mazowieckich dosyć często, rozmawiam z wójtami, i pytam, jak to jest z tymi domami. Więc oni oczywiście potwierdzają, że jest zainteresowanie, że to są bardzo cenne inicjatywy, natomiast jak pytam, z jakich aktywności korzystają seniorzy – korzystają z obiadów. I jak jest obiad, czyli godz. 13.00, to idzie procesja z całej wsi, żeby zjeść obiad. Jak zjedzą obiad i jeszcze wypiją kawkę i zjedzą herbatniki, które zostały tam przygotowane na wcześniejsze zajęcia, to idą do domu. oczywiście na pewno nie wszędzie i na pewno nie jest to jakaś norma. Ale mam takie osobiste obserwacje.

Pytam w takim razie, a jakie są według pana wójta przyczyny tego, że jednak nie powstają te domy itd. I tu proszę zwrócić uwagę – na pierwszym miejscu samorządy gminne wymieniają brak kadry. Nawet nie pieniądze. Nie mówią, że nie mają pieniędzy, tylko mówią: brak kadry. Ponieważ zakres teoretyczny tego domu dziennego jest niezwykle szeroki – i rehabilitacja, i fizjoterapia, i manualne zajęcia artystyczne, czego tam nie ma. Można tam robić wszystko. Ale wszystko wymaga materiałów, instruktora, jakiejś organizacji, sztalug, farb itd. To są wszystko określone koszty, a przede wszystkim musi być do tego kadra. Wymagania wobec tej kadry są takie, że są to z reguły osoby z wyższym wykształceniem, a zatem one szukają stałego miejsca zatrudnienia – w szpitalu, w domu pomocy społecznej czy też w domu kultury, natomiast na godzinę czy dwie jechać gdzieś do jakiegoś oddalonego domu dziennego pobytu, to jest dla nich dosyć duże wyzwanie i nie za bardzo są tym zainteresowani. Czyli kadra i pieniądze.

Drugą informacją, której udzielają wójtowie, to mówią: no tak, była dosyć duża dotacja na wyposażenie tego domu, ale teraz ja jako podmiot samorządu terytorialnego muszę przejąć kontynuowanie tego programu, a jeżeli bym nie chciał czy nie miał pieniędzy, to muszę zwrócić dotację, którą dostałem. To jest ogromny straszak, który może być przyczyną – nie twierdzę, że jest, ale może być przyczyną – tego, że kolejne samorządy, które powinny takie domy uruchomić i mają wiedzę i poczucie, że one są potrzebne na ich terenie, nie podejmują tego wyzwania.

Proponowałbym więc może, żeby ministerstwo zechciało zrobić jakieś badania, czy to powierzyć organizacji pozarządowej, czy swoimi siłami zrobić takie badania i to anonimowe. Bo mowa oficjalna jest zawsze inna. Retoryka jest inna, jak się mówi do kamery, a jak się mówi prywatnie czy ocenia się to przez pryzmat swoich osobistych doświadczeń, to ta opinia może być zupełnie różna. Więc tutaj te badania powinny zawierać wiele opcji, ale być anonimowe, żeby każdy mógł się swobodnie wypowiedzieć.

Proszę państwa, trzecia okoliczność. To co się dostaje za darmo, to się mało ceni. W związki z tym, jeżeli jedną z barier byłaby niemożność zwiększania budżetu tego programu, to może zastanowić się nad chociażby jakąś symboliczną odpłatnością za te usługi. Symboliczną. Nie mówię, żeby to był od razu jakiś wielki koszt. Ale jeżeli nawet obiad by kosztował 2 czy 5 zł, to byłaby już jakaś motywacja i jakiś zastrzyk finansów dla tego podmiotu prowadzącego ten dom i świadczącego usługi, jak również być może, że te badania wykazałyby jeszcze inne spostrzeżenia, których ja nie mam i które do państwa nie docierają. W każdym razie, żeby mówić o usprawnieniu, a wszyscy jesteśmy nastawieni na to, żeby program się rozwijał, żeby był doskonalony, żeby coraz więcej ludzi brało w nim udział, to musimy najpierw mieć diagnozę, gdzie boli i gdzie jest hamulec rozwoju tego programu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani Krystyno, za ten głos. Tak, to prawda, że ten program cieszy się dużą popularnością i nie ma praktycznie osób, szczególnie wśród seniorów, którzy mogliby coś złego na ten temat powiedzieć. I ten program rzeczywiście wymaga wsparcia. Natomiast trochę się obawiam, że wprowadzenie odpłatności nałożyłoby przygotowanie określonych reguł i zasad, i pojawią się zaraz pytania, dlaczego jedni mają płacić, na jakich zasadach. Chodziło głównie o wsparcie, bo ten program jest bardzo szeroko realizowany, na obszarach wiejskich. Seniorzy z miast, już nie mówię o tych wielkich aglomeracjach, mają dostęp do różnych form aktywności, chociażby poprzez funkcjonowanie uniwersytetów trzeciego wieku czy różne oferty, płynące także ze strony samorządów, w których mogą wziąć udział, a na terenach wiejskich, jak pani doskonale wie, niezwykle ważną rolę polegającą na tym, co zresztą słyszę też od seniorów, którzy mówią, że dzięki temu programowi, dzięki temu, że jest ten dom dziennego pobytu czy klub seniora, po prostu wychodzą z domu. I to też o to chodziło, żeby nie byli sami, zamknięci w czterech ścianach, żeby nie było tak, że przestają być aktywni. Więc jest to na pewno jakiś pomysł. Pewnie ministerstwo też powinno to rozważyć, ale tu pojawi się pytanie, na jakich zasadach, żeby nie wkradła nam się tu jakiegoś rodzaju nierówność. Bardzo dziękuję. Pan Jerzy Płókarz, proszę uprzejmie.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie i panowie posłowie, szanowni państwo, ja bardzo sobie zawsze cenię opinie mojej przedmówczyni, bo pani przewodnicząca Lewkowicz ma olbrzymią wiedzę i olbrzymią empatię. Ale tutaj pozwolę sobie nie zgodzić się z tą odpłatnością. Wiecie państwo, ja już pomijam wzrost cen kosztów utrzymania codziennego, ale powiem z doświadczenia naszej organizacji. W prowadzonym przez nas znanym powszechnie przycisku sieci życia przez szereg lat była prowadzona zasada, że osoby, których nie stać na składkę członkowską, dla których będzie to jakaś dolegliwość, mogą się zwrócić z prośbą o zwolnienie z tej składki członkowskiej. I bardzo mało osób się zwracało. Starsze osoby mają swoje pewne poczucie godności. Często osoba, której rzeczywiście jest trudno w życiu, zaciśnie zęby, zaciśnie pasa, ale nie wyciągnie ręki po pomoc.

Ileś lat temu wpadłem na pomysł, żeby zmienić tę zasadę. Wprowadziliśmy zasadę, że składka jest dowolna i dobrowolna, czyli jeżeli ktoś chce z własnej woli, może jakąś drobną kwotą wesprzeć nasza działalność, jest nam wtedy miło, ale jeżeli dla niego, ale jeżeli dla niego będzie to dolegliwe, to może wpisać 0 zł. I, słuchajcie państwo, to zadziałało. Pojawiła się masa starszych ludzi, którzy czują się komfortowo, bo można wpisać 0 zł, nie trzeba nikogo o nic prosić, i mamy tych ludzi w sieci. Pomagamy im na co dzień, ratujemy ich.

Proszę państwa, są osoby, dla których kilkadziesiąt złotych miesięcznie składki to jest nic, ale są osoby, których 5 zł to jest dzienna stawka wyżywienia. Musimy o tym pamiętać. Jeżeli już wspieramy, miejmy to na uwadze. Bo słusznie pani powiedziała, że to są dwie strony medalu. Jedna strona medalu to jest taka, że jak jest coś za darmo, to jest nieszanowane, prawda? Bo za darmo, czort. Ale druga strona medalu to są ci seniorzy, którzy są rzeczywiście w trudnej sytuacji i na których powinno nam zależeć, powinniśmy o nich pamiętać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Tu nie było pytań. Były pytania, tak? A, od pani Krystyny Lewkowicz. Bardzo proszę, pani dyrektor Fabisiak, proszę uprzejmie.

Dyrektor departamentu MRPiPS Magdalena Fabisiak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Chciałam tylko uzupełnić i odpowiedzieć na pytania, które padły. W kontekście tego, co mówiła pani doradca, w sumie też uzupełnieniu, takie dane, które my mamy, jakie bariery powstają dla jednostek samorządu do tego, żeby bardziej aktywnie do tego tematu podchodzić. Rzeczywiście, to są na przykład problemy z wyłonieniem wykonawcy robót budowlanych. Tutaj rzeczywiście jednostki samorządu terytorialnego wskazywały nam częściej na taka właśnie trudność.

Kolejna sprawa to był wzrost cen materiałów budowlanych, brak dostępności części materiałów oraz zaburzenie cyklu dostaw. To są bardzo szczegółowe informacje, ale one rzeczywiście były najczęściej wskazywane. Wysoka inflacja, trudna sytuacja finansowa konkretnej gminy na przykład, przeznaczenie zasobów lokalowych gminy na pomoc uchodźcom. To też był ten moment, kiedy, wiadomo, środki były troszkę przekierowane i wtedy być może była mniejsza możliwość. Konieczność przeniesienia inwestycji do innej nieruchomości ze względu na wysokie koszty transportu uczestników do ośrodka wsparcia. Tak jak mówię, my po prostu robimy takie rozeznanie i takie problemy wskazywały nam jednostki.

Problemy z przeprowadzeniem procedur administracyjnych koniecznych do rozpoczęcia realizacji inwestycji, czyli takie uzyskanie zgody na przykład. Problemy z otrzymaniem niezbędnych zezwoleń na realizacje inwestycji, czyli takie, bym powiedziała, problemy natury prawno-administracyjnej też były przeszkodą. To była odpowiedź. Ale oczywiście możemy pochylić się nad pomysłem dogłębnego zbadania, jakie były jeszcze inne przyczyny i powody, bo wiadomo, że mogą one wtedy przyczynić się do lepszej realizacji.

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, dlaczego Mazowsze najbardziej aktywne, to troszkę chyba statystyka odpowie. Po prostu na Mazowszu jest największa liczba osób zainteresowanych, chodzi o beneficjentów, i było najwięcej ofert składanych. Statystycznie po prostu taka jest odpowiedź, że Mazowsze najbardziej aktywne. Ale też inne województwa – dolnośląskie, małopolskie czy śląskie również są bardzo aktywne. Również kujawsko-pomorskie, tak, dokładnie, pani przewodnicząca. Tak że statystyka mówi tu sama za siebie. I beneficjenci i liczba ofert, która wpłynęła, być może właśnie wydajność jednostek w tym aspekcie.

Trzecia rzecz, którą chciałam jeszcze tak statystycznie przedstawić, jaki był budżet programu przez całe trwanie programu, czyli od zarania dziejów tego programu, kiedy w ogóle pojawił się w przestrzeni prawnej. W 2015 r. na realizację programu było przeznaczone 30 mln zł, w 2016 – 40 mln zł, w 2017 – 30 mln zł, w latach 2018, 2019 i 2020 w każdym roku – 80 mln zł, i dopiero właśnie uchwała z 21 grudnia 2020 r. obniżyła w sumie roczny budżet i wprowadziła stały budżet 60 mln zł na każdy rok. Takie dane statystyczne chciałam przekazać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor. Dziękuję również wszystkim państwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację przedstawioną przez panią dyrektor Fabisiak. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.